



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

W STAWIE

Dzisiaj w stawie, tak się składa,
tuż przy brzegu, żab gromada,
ma mieć wykład, już od rana,
prowadzony przez bociana.

Przybył bocian poliglota.

Zanim serio jął klekotać

o tematach kilkunastu,

by rozluźnić żabi nastrój

bocian uznał, prosta sprawa,

że opowie dowcip, kawał.

A gdy skończył bawić żaby,

efekt był co najmniej słaby,

no bo nadal żabie buzie,

były spięte, nie na luzie.

Bocian ciut się wtedy wkurzył,

no i dowcip im powtórzył,

ale znów nastąpiła cisza.

Bocian śmiechów nie usłyszał.

Rzekł ciut wściekły żabom zatem:

"Coś jesteście niekumate."

Wtedy by zachować honor,

by nie zwiąło żabie grono

rzekł żabi organizator:

"Kumać trudno jest nam. Za to
łatwo przyjdzie nam w rozumkach
najzwyczajniej w świecie kumkać.

I w tej chwili żabek tłum

do bociana rzekł: "Kum, kum."